

LEGION MAŁYCH DUSZ

PL 2019 - 09,10 ,11

wrzesień, październik, listopad
2019



STELLA
CHEVREMONT

*A oto wielki tłum,
którego nie mógł
nikt policzyć*

(Apokalipsa 7,9)



W tym numerze : Małe Dusze z Rumunii i Argentyny

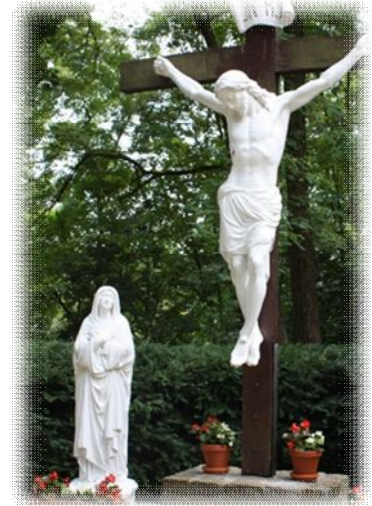


STELLA
CHEVREMONT

wrzesień 2019

*Ale powróci
triumfująca u Mojego boku, bo
zawsza była częścią Mnie.*

(Orędzie 8 września 1992)



W tym numerze Małe Dusze w Rumunii

Wrzesień 2019

Moi bracia i siostry, Małe Dusze ze wszystkich krajów.

W sercu każdego miesiąca września pamiętamy dwa nierozłączne święta: Podwyższenia Krzyża (14) i Matki Boskiej Bolesnej (15). Podobnie jak w tygodniu Wielkanocnym, po tragedii Wielkiego Piątku następuje cisza Wielkiej Soboty. Po czasie męki, czas współczucia.

Podczas ofiarowania w świątyni, Duch Święty już przygotował Maryję słowami starego Symeona. (Tekst 1)

W medytacji Kościoła Maryja zawsze pozostanie tą „której serce zostało przebite”. Papież Franciszek przywołuje to w ostatnim liście, który właśnie skierował do wszystkich kapłanów świata, w 160 rocznicę śmierci Świętego Księdza z Ars. (Tekst 2)

Maryja pozostanie zawsze bardzo dyskretna w stosunku do swojego cierpienia, które było cierpieniem współczującym. Jej Syn Jezus zwróci naszą uwagę na Jej mistyczne uczestnictwo, które podjęła w ogromnym dziele Odkupienia świata. Ufamy przesłaniu, które przekazuje Małgorzata w dniu 8 września 1992 r., w dniu urodzin Maryi celebrowanych w Kościele. (Tekst 3)

Starajmy się, zwłaszcza w tym miesiącu, jak najlepiej wykorzystać zaproszenie, aby nie pozostać biernymi obserwatorami cierpienia Jezusa i Jego Matki. Przeciwnie, zanurzymy się w zaczynie boskiego życia i w naszych własnych cierpieniach, aby nasze człowieczeństwo mogła zostać przemienione z dnia na dzień.

+ Ojciec Marcel

A Twoją duszę miecz przeniknie.

Łk 2,34-35

Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą - a Twoją duszę miecz przeniknie - aby na jaw wyszły zamysły serc wielu».

***Ta, której serce jest przebite mieczem
która rozumie wszystkie cierpienia.***

Papież Franciszek,

List do kapłanów z całego świata, 4 sierpnia 2019 r

(...) «Jeśli czasami odczuwamy pokusę odizolowania się i zamknięcia w sobie oraz naszych planach, chroniąc się przed nieustannie zakurzonymi drogami historii, lub jeśli narzekania, protesty, krytyka czy ironia opanowuje nasze działania bez woli walki, czekania i miłości... popatrzmy na Maryję, aby oczyścić nasze oczy z wszelkiej „drzazgi”, która mogłaby przeszkodzić nam w byciu uważnymi i czujnymi, by kontemplować i świętować Chrystusa, który żyje pośród swego ludu. » (...)

« Jest Ona „zawsze uważną przyjaciółką, która czuwa i troszczy się, aby nie zabrakło wina w naszym życiu. Jest Ta, z sercem przeszytym mieczem, która rozumie wszystkie cierpienia. Jako matka wszystkich, jest znakiem nadziei dla ludów cierpiących bóle porodowe, dopóki nie pojawi się sprawiedliwość. (...) Jako

prawdziwa mama, idzie z nami, walczy razem z nami i szerzy nieustannie bliskość Bożej miłości »

***Moja Matka współcierpiała z powodu zdrady,
jakiej stałem się ofiarą***

Słowo Jezusa, Oredzie 8 września 1992 r
Nowa Ewa narodziła się. Za jakiś czas, który dla Mnie, tego który Jestem, nie jest czasem, wcielię się w Nią.

Mój Ojciec nie przestał kochać swojego Stworzenia. Posłał Mnie do was, aby was zbawić. Nazwał Mnie Odkupicielem.

Na tym świecie może wydawać się, że Moja misja nie powiodła się. Ale to nie tak. Ludzie pożerają się między sobą, ale Moja misja jest przygotowaniem do Chwały Ojca i Syna przez Ducha Świętego. Każda dusza jest sprawdzana w tym, co w niej dobre i w tym co złe. Biorę pod uwagę jedno i drugie.

Bije godzina żniw, Mój powrót jest coraz bliżej. Przychodzę przewiać Moje pole, spalić chwasty, które uniemożliwiają by dało jak największe plony, które Bóg przeznacza dla swych wiernych.

Od narodzin Mojej Świętej Matki, potwierdzony został ludzki los i całe niebo radoowało się na wieść o zapowiedzianym przyjściu na ziemię **Dziecięcia**, które Ona pewnego dnia wyda na świat. Odkupienie narodziło się wraz z Nią. W tym Dziecięciu, jeszcze w kołysce, już byłem obecny. Ten piękny skarbiec (Moja Matka) nie wiedząc o tym nosiła Mnie aż do godziny wybranej przez Mego Ojca, aby posłać Mnie do was, biedne dzieci.

Po czasie formacji (Apostołowie), stałem się przez niewdzięczność i okrucieństwo ludzi, Ofiarą, tak jak postanowił Mój Ojciec, zawierając w Niej wszystkie ofiary, które będą złożone na ziemi po Moim odejściu, w ciągu długich wieków.

Moja Matka współcierpiała z powodu zdrady, jakiej stałem się ofiarą, sama stając się ofiarą. Ale powróci tryumfująca u Mojego boku, bo zawsze była częścią Mnie.

Gdzie dwóch lub trzech zgromadzonych jest w moim imieniu,

Od wielu lat trzy Małe Dusze są wierne swojemu zaangażowaniu w Orędzie Miłosiernej Miłości w katedrze w Bukareszcie, w Rumunii. Mogłyby żałować i zniechęcić się tym, że są tak nieliczne i tak mało wspierane w swoich parafiach i wspólnotach. **Ale Łaska Boża jest najsilniejsza i mają się dobrze.**

Zachęciłem je, aby dały mi swoje świadectwo, podobnie jak w innych krajach, w których liczba uczestników jest bardziej znaczna. Z całego serca dziękuję im za przyjęcie wyzwania. Ich przykład daje szczególne znaczenie Słowom Jezusa: « Gdzie dwóch lub trzech zgromadzonych jest w moim imieniu, jestem tam pośród nich. » (Mt 18,20)

Niech ich historia da innym miłośnikom Orędzia śmiałość do rozpoczęcia lub kontynuowania formowania „małych wysp świętości” bez oczekiwania na idealne warunki do utworzenia dużej wspólnoty.

Żarliwa „duchowa rodzina” złożona z dwóch lub trzech członków może mieć tyle władzy nad Sercem Boga i być płodna dla zbawienia dusz. Podczas gdy w licznych i ciepłych zgromadzeniach, w których „jest dobrze być razem” może nawiedzić taką wspólnotę letność.

Ideałem nie ma być „razem dobrze”, ale „żeby było nam dobrze z Jezusem”, jak powiedział Szymon Piotr podczas Przemienienia Pańskiego.

Ojciec Marcel

Zacznijmy od umieszczenia Rumunii na naszej planecie



oraz w Europie



Świadectwo trzech małych dusz z Bukaresztu

Drogi ojcie.

Jak sobie życzysz, przychodzę opowiedzieć ci historię naszej wysepki w Bukareszcie, starając się pisać wiernie, jak tylko to możliwe.

W latach 1978–1979 Oronzo Bogardo przetłumaczył pierwszy tom Ozędzia w formie dwunastu zeszytów. Te zeszyty zostały przekazane Małgorzacie przez panią Mihaelę Vasiliul, którą przedstawił jej ksiadz Raymond Lencin.

Małgorzata zwróciła je Mihaeli Vasiliu, która oddała je tłumaczowi ... a po jego śmierci straciliśmy je z oczu.

Ten sam Oranzo Bogardo zamawiał Msze za Małe Dusze.

Pani Vasiliul mieszka w Niemczech od 1990 roku.

W 1992 r. Ojciec Ioan Ciobanu, proboszcz Kościoła Najświętszego Serca Jezusowego, zaproponował swoim wiernym, aby stali się Małymi Duszami.

Ten kościół Najświętszego Serca, będący majątkiem francuskim, został zamknięty w okresie komunizmu.

W latach 1993–1994 syn pana Bogardo, Florin Bogardo, również przetłumaczył pierwszy tom Orędzia, ale nie kompletnie.

Ojcu Ciobanu udało się stworzyć niewielką grupę, wśród której była szczególnie Mała Dusza w osobie belgijskiego ambasadora w Rumunii, Ignacego Vansten-berge, który przekazał nam cztery tomy Orędzia. W tym czasie nie mieliśmy małej grupy Małych Dusz. W parafii, pod koniec Mszy świętej, mieliśmy czas na medytację i modlitwę z losowo wybranego fragmentu, którą tłumaczyłem ustnie, tak jak robię to teraz. Niestety, nigdy nie mieliśmy kapłana prowadzącego, z wyjątkiem ojca Mathieu Gosse, brata Saint-Jean, który kilkakrotnie brał udział w naszych spotkaniach. Ale opuścił Rumunię.

Teraz, z powodu wieku i odległości, spotykamy się w moim domu w środy, kiedy tylko jest to możliwe, często w każdą środę, przez godzinę lub dłużej.

Program naszych spotkań:

- Zaczynamy od Ojciec Nasz.
- Wezwanie św. Józefa i św. Teresy z Lisieux- Akt wspólnego ofiarowania się.
- Czytanie i medytacja biuletynu Stella-miesięcznik
- różaniec (z intencjami)
- Anioł Pański ; Kończymy wezwaniami: Matko Boża Królowo Pokoju i Różańca Świętego, módl się za nami ; Święty Janie Pawle



*Katedra Rzymskokatolicka
Świętego Józefa w Bukareszcie*

II, módl się za nami ; Błogosławiony Vladimir Ghika, módl się za nami. Małgorzato, módl się za nami.

Drogi Ojczy, to tyle o nas. Zapewniając was o naszej wiernej modlitwie, pozostajemy zjednoczeni ze wszystkimi Małymi Duszami świata.

Monsignor Vladimir Ghika

W swoim świadectwie trzy małe rumuńskie dusze nawiązują do błogosławionego Vladimira Ghiki. Przesyłają obraz i biografie tej lokalnej postaci Kościoła. Umieszczenie całej dokumentacji byłaby zbyt długie, ale warto wspomnieć o męczenniku, który użył ziemi rumuńską ofiarą swojego życia.

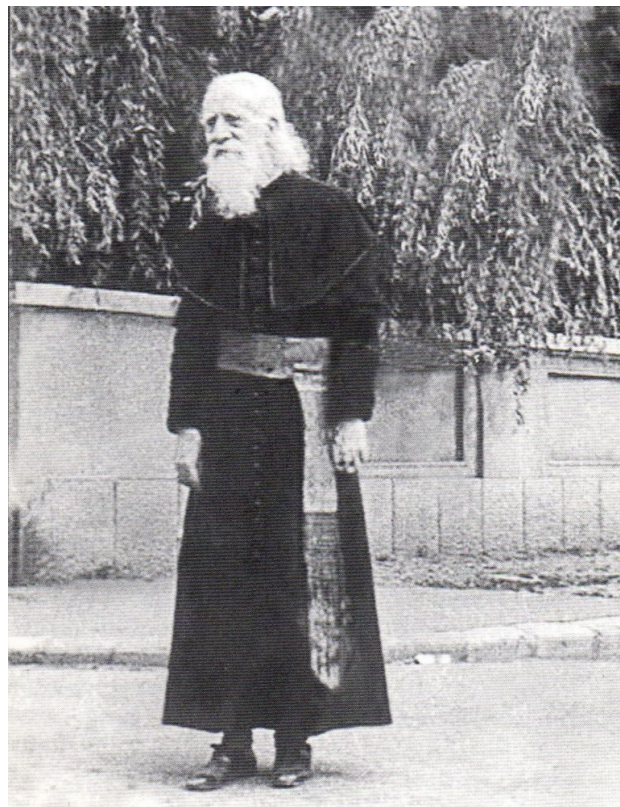
Vladimir Ghika urodził się w Konstantynopolu 25 grudnia 1873 r. W książęcej rodzinie.

Jego ojciec był generałem i ambasadorem. Wychowany w religii prawosławnej studiował w Tuluzie, Paryżu i Rzymie. Nawrócił się na wiarę katolicką w 1902 r .

W 1918 roku dołączył do Wincentyńczyków w Paryżu. Świecenia kapłańskie przyjął w 1923 r. Miał wtedy 50 lat. Następnie odwiedza w stolicy Francji wielkich chrześcijańskich intelektualistów: Jacquesa i Raïssa Maritaina, Cocteau, Claudel, Congar, Daujat, Francis James ...

W 1939 r. wybuchła wojna. Jest z rodziną w Bukareszcie ... Postanawia zostać w Rumunii. Następnie zaangażuje się w walkę z nazizmem ... a później z komunizmem.

Zostanie areztowany w wieku 80 lat, 18 listopada 1952 r. Zamknięty w więzieniu Jilava pod Bukaresztem. Zmarł tam niecałe



dwa lata później, 16 maja 1954 r., Ofiara przeziębienia, tortur, złego traktowania i braku opieki.

Dekret o jego męczeństwie, torujący drogę do jego beatyfikacji, został podpisany 27 marca 2013 r. przez papieża Franciszka, kilka tygodni po jego wyborze. Msza beatyfikacyjna odbyła się w Bukareszcie 31 sierpnia 2013 r. pod przewodnictwem kardynała Angelo Amato, prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Kościół Najświętszego Serca Jezusowego w Bukareszcie.

Na poprzednich stronach czytamy także odniesienie do kościoła Najświętszego Serca,. Jest to bardzo związane z postacią błogosławionego Vladimira Ghiki.

Rzeczywiście, w historii tego kościoła możemy przeczytać następujące wiersze:

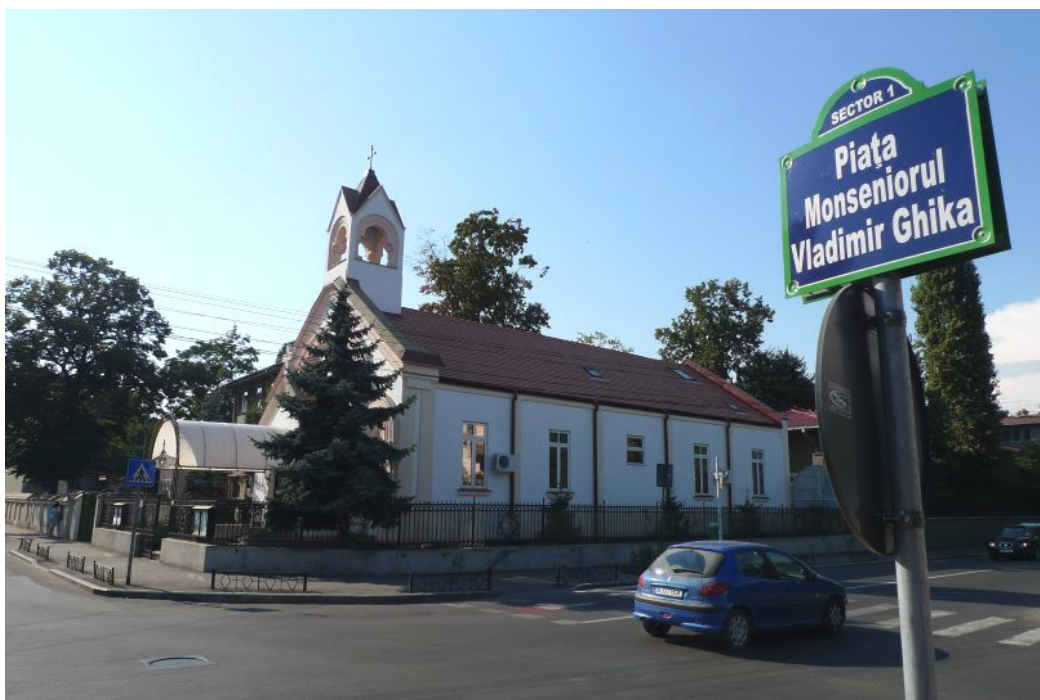
Od 1906 roku, na zaproszenie księcia Władymira przybywają do Rumunii Siostry Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Znał, podziwiał i dzielił ich oddanie się biednym w Tesalonice, gdzie jego brat Demeter był konsulem.

Około 1912 r. Siostry Miłosierdzia nabyły przy drodze Jianu dawny budynek myśliwski, na ziemi, na której miał wkrótce powstać szpital św. Wincentego a Paulo (...) Siostra Soize przewodniczy realizacji tego pięknego projektu, wspieranego przez księcia Władymira Ghika (wstąpił do Kościoła katolickiego w 1902 r.). W 1930 r. wzniesiono dużą kaplicę (obecnie nasz kościół parafialny), obsługiwaną przez Ojców Lazarystów.

Kiedy wybuchła II wojna światowa, szpital Sióstr Miłosierdzia przyjmował chorych i rannych polskich uchodźców. Vlademir Ghika - prałat honorowy, nie powrócił do Francji, przeprowadził się do domu swojego brata i brał czynny udział w apostołstwie w parafii ...

(Według strony internetowej francuskiej wspólnoty katolickiej w Bukareszcie)

Rozumiemy zatem, że plac w pobliżu kościoła nosi imię błogosławionego.



Kościół Najświętszego Serca Jezusowego w Bukareszcie

Problemem wiary jest brak radości

Ponieważ właśnie wspomnieliśmy o beatyfikacji Władimira Ghiki na początku pontyfikatu papieża Franciszka, skorzystajmy z okazji, aby zrobić małą dygresję z papieżem, który właśnie odwiedził Rumunię na początku czerwca 2019 r.

***Fragment homilii papieża Franciszka,
Którą wygłosił w katedrze w Bukareszcie, 31 maja 2019 r.
w święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny.***

Bez radości pozostajemy sparaliżowani, niewolnicy naszych smutków. Często problemem wiary jest nie tyle brak środków, struktur czy ilości tego, czego nam brakuje; **problemem wiary jest brak radości.**

Wiara jest chwiejna, gdy towarzyszy jej smutek i zniechęcenie. Kiedy żyjemy w braku zaufania, zamknięci w sobie, zaprzeczamy wierze, ponieważ zamiast czuć się dziećmi, dla których Bóg czyni wielkie rzeczy, ograniczamy wszystko do naszych problemów i zapominamy, że **Nie jesteśmy sierotami: mamy Ojca pośród nas, potężnego wybawiciela.**

Maryja przychodzi nam z pomocą, ponieważ zamiast pomniejszać, „powiększa” Pana, chwając jego wielkość. Oto jest sekret radości.



Maryja, mała i pokorna, jest częścią wielkości Boga i pomimo trudności - które przeżywała - pozostaje w radości, bo we wszystkim pokłada zaufanie w Panu.

Przypomina nam, że Bóg zawsze może czynić cuda, jeśli pozostajemy otwarci na Niego i na braci.

Pomyślcie o wielkich świadkach tych ziem: prości ludzie, którzy zaufali Bogu w czasie prześladowań. Nie pokładali nadziei w świecie, ale w Panu i dlatego poszli naprzód.

Chciałbym podziękować za tych skromnych zwycięzców, za świętych przy drzwiach, którzy wskazują nam drogę.

Ich łzy były czyste, były modlitwą, która poszła do nieba i która umocniła nadzieję tego ludu.



STELLA
CHEVREMONT

październik2019

***Ten Dom musi być
twierdzą życia
duchowego***

(Słowa Jezusa z 9 stycznia 1974)



***W tym numerze:
Jezus czeka na was w swym Domu***

Październik 2019

Bracia i Siostry, Małe Dusze ze wszystkich krajów,

Papież Franciszek ogłosił na październik 2019 r. „Nadzwyczajnym miesiącem misyjnym”. Jak Małe Dusze mogą odpowiedzieć na to wezwanie?

Nasza duchowość ma jako „Gwiazdę Polarną” Świętą Teresę od Dzieciątka Jezus, ponieważ jest ona Patronką Misji. Pozostańmy bardziej niż kiedykolwiek wierni jej intuicji.

Jezus chce otworzyć swój dom dla całej ludzkości i wysyła sługi na place i ulice miast, aby sala weselna była pełna (tekst 1).

Ale Teresa powiedziała by nam, że Apostołowie nie głosiliby już Ewangelii, męczennicy odmówiliby przelania krwi ... gdyby Serce Kościoła nie płonęło Miłością. (tekst 2)

W Orędziu Jezus imponująco opisuje mieszanie się dobra i zła, które widzi ze szczytu swojego Krzyża, i powtarza nam, jak bardzo potrzebuje Małych Dusz, aby pokazać wszystkim drogę do Jego Serca. , (tekst 3)

Niech ten miesiąc uczyni nas misjonarzami, dzięki naszej wierze w nadzwyczajną siłę modlitwy i poświęcenia. Ofiara naszego życia jest sposobem ożywiania ogniska miłości, którego Bóg potrzebuje, aby szerzyć swój ogień miłości w świecie.

A dlaczego nie rozwinąć talentów, które On oferuje nam w swojej Kaplicy Miłosiernej Miłości?

Ojciec Marcel +

Mój dom musi być wypełniony.

Łk 14,16-23

On zaś mu powiedział: «Pewien człowiek wyprawił wielką ucztę i zaprosił wielu. Kiedy nadeszła pora uczy, posłał swego sługę, aby powiedział zaproszonym: „Przyjdźcie, bo już jest gotowe”. Wtedy zaczęli się wszyscy jednomyślnie wymawiać. Pierwszy kazał mu powiedzieć: „Kupiłem pole, muszę wyjść je obejrzeć; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego”. Drugi rzekł: „Kupiłem pięć par wołów i idę je wypróbować; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego”. Jeszcze inny rzekł: „Poślubiłem żonę i dlatego nie mogę przyjść”. Sługa powrócił i oznajmił to swemu panu. Wtedy rozgniewany gospodarz nakazał swemu słudze: „Wyjdź co prędzej na ulice i w zaułki miasta i sprowadź tu ubogich, ułomnych, niewidomych i chromych!” Sługa oznajmił: „Panie, stało się, jak rozkazałeś, a jeszcze jest miejsce”. Na to pan rzekł do sługi: „Wyjdź na drogi i między opłotki i przynaglaj do wejścia, aby mój dom był wypełniony.

Gdyby Miłość zgasła ...

Święta Teresa od Dzieciątka Jezus

Zrozumiałam, że jeśli Kościół ma ciało złożone z różnych członków, najbardziej potrzebne i najszlachetniejsze ze wszystkich nie

zawiodą, zrozumiałam, że Kościół ma Serce i że Serce płonie Miłością. Zrozumiałam, że tylko Miłość sprawiła, że członki Kościoła działają, że jeśli Miłość umrze, **Apostołowie nie będą już głosić Ewangelii**, męczennicy odmówią przelania krwi ... Zrozumiałam, że **Miłość zawiera wszystkie powołania, że Miłość jest wszystkim, że obejmuje wszystkie czasy i wszystkie miejsca ... jednym słowem, że jest wieczna.**

Wszystko to. ..To Mój Kościół i jego członki !

Słowo Jezusa, Oredzie z 13 kwietnia 1979 r. - Wielki Piątek

W ten dzień Mojej Męki – wierz Mi – dużo dusz zbłądzonych nawróci się. Na dzień odnowienia Mojej Męki uczynię w ich sercach szczelinę, którą skrucha za popełnione grzechy wejdzie do środka. Dużo ludzi odejdzie, dużo przyjdzie posilić się u Źródła Miłości, które wypływa z Mojego Zranionego Serca. Jedni są nieczuli i obojętni, drudzy gorliwi. Są posłuszni i nieposłuszni. Są wrogowie i są przyjaciele, obrońcy Krzyża. Jedni panują nad sobą, drudzy wybuchają gniewem. Są ci, którzy ubolewają i oplakują, oraz ci, którzy na wszystko się zgadzają. Są bojaźliwi, ale są i pyszałkowaci. Są posłuszni, ale i są oporni. Jest świat oraz jego próżność, jest pokora, ale również wyniosłość, są mali i tzw. wielcy. Jest pragnienie doskonałości i bylejakość nie do uwierzenia. Jest tyle innych rzeczy, o których nie warto nawet mówić. Wszystko to... posłuchaj, Moje dziecko:

To jest Mój Kościół i jego członki!

Z jednej strony: Moi pocieszyciele, z drugiej: Moja Największa Troska, bo wszyscy są Mymi dziećmi. **Ich obojętność powiększa Moje Cierpienie:** to ci, którzy przechodzą obok Krzyża, nie zatrzymując się! Ci, których dotyka Moje Cierpienie, zatrzymują się po to, aby usłyszeć w swoich sercach uderzenia Miłości, jakie wysyła Moje zranione na śmierć, kochające Serce! Wszystkich was kocham! Chce was przyjąć do Mojej Chwały. Chcę was powołać do życia w Moim Cierpieniu. Moi mali!... Pokażcie im drogę do

Mojego Serca. Krzyż jest postawiony, jestem przybity do tego Krzyża przez grzechy ludzi. Moja mała córko, nie opuszczaj Mnie! Tak bardzo odczuwam głód, tak bardzo potrzebuję Miłości!

Ten dom musi być twierdzą życia duchowego



Centrum Legionu Małych Dusz w Chèvremont w Belgii.

W naszym miesięczniku Stella z maja 2019 r. i Stelli z czerwca-lipca-sierpnia 2019 r. podzieliłem się moją troską, aby ożywić duchowo Międzynarodowe Centrum w Chèvremont.

Najpierw chcę gorąco podziękować Małym Duszom, które, każda na swój sposób, były wrażliwe na to wezwanie i zachęcały mnie do kontynuowania tej inicjatywy.

Osobiście wciąż słyszę wezwanie Jezusa, cytowane w tytule tej strony: „*Ten dom musi być twierdzą życia duchowego*”

(9 stycznia 1974 r.)

Twierdza życia duchowego,
a nie tylko centrum administracyjne

Kamienie, cegły, cement, krokwie i dachówki nie wystarczą, aby uczynić budynek „**twierdzą życia duchowego**”. Budynek można przypisać do firmy lub administracji, instalując biura lub sklepy.

Otwieramy je rano, zamykamy je wieczorem... ale **ta konstrukcja nie ma duszy**.

Jest tak, niestety, w przypadku niektórych budynków religijnych, że otwiera się na niedzielą Mszę, śluby lub pogrzeby, ale pozostają puste przez resztę czasu. **Jezus tam przebywa sam ...** chyba że opróżnilibyśmy już tabernakulum (!)

Codziennie zagłębiając się w Orędzie powierzone Małgorzacie, coraz bardziej odczuwam potrzebę dostarczania naszemu domowi **więcej ducha...** A tego nie da się zrobić **za pieniądze**.

Centrum nie jest przede wszystkim organem administracyjnym odpowiedzialnym za odbieranie poczty, dystrybucję książek lub wysyłanie biuletynów. **Jego główną misją jest bycie modłącą się i żarliwą wspólnotą, która podtrzymuje ogień Miłosiernej Miłości.** Ale żeby rozpalic ogień i utrzymać go, nie wystarczy jedna iskierka i kilka gałązek ... gdyż będzie to słomiany ogień, który nie utrzyma się przez dłuższy czas.

Tu istnieje to ryzyko: będzie słomiany ogień, który stopniowo zgaśnie, ponieważ nie będziemy go wystarczająco rozniecać.

Dlaczego ludzie nie rozumiecie jeszcze, że ten dom, w którym przebywam, jest miejscem wybranym?

Często cytujemy to Orędzie z 28 stycznia 1979 r. ... ale jak tu do niego nie powrócić? Jezus ponownie mówi nam o swoim cierpieniu i pragnieniu, aby był otoczony Miłością Małych Dusz w tym Domu, który, jak mówi, jest uprzywilejowany. Przeczytajmy jeszcze raz:

J Niech przyjdą do mnie, do tej świątyni, tu ich oczekuję,

tu zarezerwowałem dla nich ogrom łask.

M Co czynić Panie, aby ich przyprowadzić?

J Wzywaj ich tymi słowy :

Dlaczego ludzie nie rozumiecie jeszcze, że ten dom, w którym przebywam, jest miejscem wybranym?

Stąd Moje Miłosierdzie rozciąga się na cały świat.

Inne miejsca mają ten sam przywilej, ale są odwiedzane i szanowane. Dlaczego tyle pustych miejsc wokół Mojego Sakramentu Miłości? Ta mała Kapliczka, którą upodobałem Sobie szczególnie, powinna nie pomieścić wszystkich tych, których Moja Miłość wzywa.

Ale goście nie chcieli przyjść

Wszyscy znamy
to zaproszenie
które Marguerite
umieściła przy wejściu
do kaplicy
Miłosiernej Miłości.



Tutaj Jezus na was czeka

Czy odmówimy przyjęcia zaproszenia, przepraszając jak goście z Przypowieści?

Wtedy zaczęli się wszyscy jednomyślnie wymawiać. Pierwszy kazał mu powiedzieć: „Kupiłem pole, muszę wyjść je obejrzeć; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego”. Drugi rzekł: „Kupiłem pięć par wołów i idę je wypróbować; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego”. Jeszcze inny rzekł: „Poślubiłem żonę i dlatego nie mogę przyjść”.

Ł.14,18-20



Centrum jest miejscem dla wszystkich, niech przybywają jak najliczniej. Bardzo mi zależy, aby być w tym miejscu szczególnie uszanowany.

Słowa Jezusa z 29 sierpień 1979

Tydzień dla Jezusa

Czy z pięćdziesięciu dwóch tygodni w roku nie możemy, poświęcić jednego lub dwóch z jakiegoś powodu? Jeden przeznaczą na wakacje nad morze lub w góry ... drugi musi odwiedzić swoją rodzinę, inny wyjeżdża za granicę z powodu śmierci ukochanej osoby, inny musi

być hospitalizowany, inny musi wziąć tydzień wolnego, aby opiekować się chorym dzieckiem itd...

Wszystkie te powody są ważne i godne szacunku, podobnie jak usprawiedliwienia podane przez gości przypowieści wspomniane kilka linijek powyżej.

Wyobrażam sobie następujący dialog między Jezusem a Małą Duszą:

Jezus: Czy nie poświęciłbyś **tygodnia dla Mnie** na wypełnienie jednego z pustych miejsc wokół Mego sakramentu Miłości?

Mała Dusza: Czy proponujesz mi przyjechać na tydzień do Chèvremont?

Jezus: Dlaczego nie?: Ale kiedy myślisz o odosobnieniu, nadal myślisz o **sobie**, dla swoich korzyści, które możesz otrzymać, o łaskach, które chciałbyś uzyskać ...

Mała Dusza: Jesus! Ale to jest to, co obiecujesz: „**Niech przyjdą do mnie do tej w tej kaplicy, w której zachowuję dla nich tyle łask.**

Jezus: Tak! Widzę, że słyszysz moje Słowo ... ale ... nie jestem przede wszystkim **dystrybutorem dobroci** rozdającym smakołyki tym, którzy wyciągają rękę!

Mała Dusza: Nie, Panie, to nie są smakołyki, których szukam, to łaski, **duchowe łaski.**

Jezus: Czy zastanawiałaś się, co znaczy słowo „**łaska**”? Najpiękniejsza łaska, którą lubię ci dawać, największą przysługę, jaką mogę ci zrobić, to jest potrzeba ciebie. **Potrzebuję cię bardziej niż ty Mnie.**

Mała Dusza: Nie rozumiem, Ty jesteś Bogiem! Niczego Ci nie braknie! Jesteś Wszchemogący ...

Jezus: Czy nie przeczytałaś w moim Orędziu: „**Jestem biednym żebrakiem miłości w świecie, który nie jest już kochany.** ”

(18 września 1980 r.)

Mała Dusza: Ale, Panie, co chcesz, żebym robiła w Chèvremont przez tydzień?

Jezus: Nie potrzebuję, abyś coś robiła, potrzebuję tylko twojej miłującej obecności. Pewnego dnia powiedziałem Małgorzacie:

Wystarczy mi, że tu jesteś!

(7 października 1991 r.)

Wzywaj ich tymi słowy

Czytamy powyżej, że Małgorzata pyta Jezusa: „Jak ich przywołać?

A Pan odpowiada: „**! Wzywaj ich tymi słowy!** ”

Wzywaj ich! To właśnie staram się skromnie czynić za pośrednictwem biuletynu „Stella” z października 2019 r.

Jak to zrobić ?

W przeszłości organizowaliśmy w Belgii raz na dwa lub trzy lata tydzień rekolekcji (w Banneux, Ayrifagne, Beauraing ...). Trudno jednak teraz znaleźć datę, która najbardziej pasowałaby większej ilości osób. Z drugiej strony nie jest możliwe zorganizowanie ich w

Centrum z powodu braku miejsca ... a jednak to tutaj jesteśmy najbardziej w harmonii z Ośrodkiem.



Właśnie dlatego proponuję, aby Dom stał się miejscem, w którym każda Mała Dusza może przeżyć **tydzień indywidualnego odosobnienia**, w dniu, który jej odpowiada. W ciągu roku jest 52 tygodni i mamy około 6 pokoi (Oczywiście są to bardzo skromne pokoje ...) To najwyżej umożliwiłoby przyjąć od 200 do 300 osób każdego roku ... Marzę?

Każdy może uczestniczyć w życiu liturgicznym wspólnoty, poświęcić czas na nabożeństwo i medytację w kaplicy, dzielić się przesłaniem z innymi rekolekcjonistami, uczestniczyć w posiłkach i różnych pracach porządkowych w domu ...

Nikt nie powinien być wykluczony z powodów finansowych. Każdy będzie uczestniczył zgodnie ze swoimi środkami w kosztach żywności i mieszkania.

Nie trzeba mieć doskonałego zdrowia, aby przyjść i przebywać w towarzystwie Jezusa w Jego Domu. Oferowane cierpienie ma tak wielką wartość dla promieniowania z „**twierdzy życia duchowego**”, o które prosił. Małgorzata zaproponowałaby podwójny warunek: małość i pokora. Oczywiście wydaje się, że odnosi się to do „**Odpowiedzialnych za Dzieło**”...ale wszystkie Małe Dusze ponoszą w "Legionie" część **odpowiedzialności**. Pisz 6 lipca 1980 r

Jeśli któregoś dnia
Duch małości, pokory
Zniknąłby na szczycie dzieła, aby
zrobić miejsce dla ducha dominacji,
wszystko się rozpadnie
jak domek z kart ...
To takie delikatne, domek z kart!



Na jakim etapie jest projekt spotkania międzynarodowego
w październiku 2020 roku?

Do tej pory sugestia zawarta w poprzednich biuletynach nie wywołała nadmiernego entuzjazmu. Jaki z tego wniosek ?

Być może konieczne jest podanie szczegółów z kilku komentarzy lub pytań, które przysły do mnie w rozmowach lub wymianach e-mail.

Przede wszystkim należy pamiętać, że **nie jest to międzynarodowe** spotkanie, takie jak te, które odbywały się za życia Marguerite pod koniec sierpnia każdego roku.

Brakuje nam środków do podjęcia ryzyka takiego przedsięwzięcia. Z drugiej strony nasze możliwości nie pozwalają na pobyt Małych Dusz, które w zdecydowanej większości mieszkają daleko od Belgii. Ale właśnie stworzenie tej więzi wymaga natychmiastowego działania.

Moim zdaniem to wydarzenie w październiku 2020 r. nie jest spotkaniem, ale **międzynarodową konferencją**. Spotkanie, które pozwala ODPOWIEDZIALNYM każdego kraju poznać się i przejąć duszpasterskie i duchowe prowadzenie Legionu na poziomie międzynarodowym. Ta animacja nie może już spoczywać na barkach jednego człowieka.

Mam nadzieję, że **z każdego kraju**, w którym ustanowiony jest nasz ruch, zdecydujemy się wysłać jednego lub **dwóch delegatów**, w miarę możliwości kapłana i świeckiego. Zwykle zależy to od prezydenta krajowego i księdza krajowego ... Ale mogę zrozumieć

inny wybór w zależności od możliwości i zgodnie z mandatem udzielonym przez radę krajową, jeśli taka istnieje.

W każdym z tych krajów pomyślmy od teraz o tym, aby przygotować tę konferencję i przekazać nam, czego oczekuje się od naszej pracy. Najlepiej byłoby, gdyby przed tym spotkaniem niektórzy mieszkali tydzień w Chèvremont, w ramach tego, co zaproponowano na poprzednich stronach tego biuletynu.

25 sierpnia 1974 r. Małgorzata napisała w swoim dzienniku stronę, którą przedstawia jako „inspirację”. Możemy to przeczytać ponownie z korzyścią. Cytuję tylko to zdanie: „*Kierownicy grupowi będą sumiennie utrzymywać przez krótsze czy dłuższe odwiedziny łączność z Chèvremont, gdzie otrzymają dokładne dyrektywy i impulsy odnośnie do kierowania powierzonych sobie małych dusz*”.

Nie to, że Centrum ma kierunek gotowy do narzucenia ... Ale Duch Święty chce się podzielić z największą liczbą osób, darami i charyzmatami, które obficie rozdaje w każdej wyspie świętości. Czy ta teologia Mistycznego Ciała nie jest dobrze opisana przez św. Pawła?

"Lecz Bóg, tak jak chciał, stworzył [różne] członki, rozmieszczając każdy z nich w ciele. Gdyby całość była jednym członkiem, gdzie byłoby ciało? Tymczasem są wprawdzie liczne członki, ale jedno ciało. Nie może więc oko powiedzieć ręce: «Nie jesteś mi potrzebna», albo głowa nogom: «Nie potrzebuję was». Raczej nawet niezbędne bywają dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze;

(1 Kor 12: 18-22)

Małe Dusze potrzebują się nawzajem!

Drodzy bracia i siostry, pozostawiam każdemu z was osobistą refleksję, ołówek, komputer...a zwłaszcza różaniec i czas modlitwy przed Tabernakulum!

Ojciec Marcel +



STELLA
CHEVREMONT

Listopad 2019 r

Bracia i Siostry, Małe Dusze ze wszystkich krajów,

Piękny miesiąc listopad! Zaczyna się od uroczystości wszystkich Świętych, którzy nas poprzedzili. Zakończy się uroczystością Chrystusa Króla Wszechświata, w którym całe stworzenie zostanie poddane!

I nie myślcie, że pamięć tych, którzy nas opuścili, jest cieniem tego obrazu chwały! Przeciwnie, jak powiedziała Małgorzata 2 listopada 1994r. „TAM GDZIE przeszedł WYZWOLICIEL, my też przejdziemy”. Modlitwa za zmarłych musi być ożywiona przez tę optymistyczną i pełną ufności pewność!

Pozwólm się zachęcać przez ogromny tłum świadków, którzy na nas czekają i wspierają nas. (Tekst 1)

Razem z Papieżem Franciszkiem podnieśmy wzrok, aby nie zastygnąć przed ścianą smutku. Weźmy kilofy jako niestrudzeni poszukiwacze skarbu, skarbu Nadziei, którego Bóg zakopał głęboko w naszym wewnętrznym ogrodzie (tekst 2)

Pozostając w realizmie naszego codziennego życia. Jezus uparcie mówi nam, że nasz skarb znajduje się w naszym ogrodzie, a nie w sąsiedztwie, nawet nie w świętych, których chcielibyśmy naśladować. Każdemu z nas Bóg powierzył wyjątkową perłę o wielkiej wartości ... Nie ma innych podobnych na całej ziemi i nie było przed nami, i nie będzie po nas. (tekst 3)

Dziękujemy Małym Duszom z Argentyny za zachęcanie nas do kroczenia po drodze światła!

Ojciec Marcel +

Ogromny tłum świadków

Apokal. 7,9

Potem ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w rękę ich palmy. I głosem donośnym tak wołają: «Zbawienie w Bogu naszym, Zasiadającym na tronie, i w Baranku».

A wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu i Starców, i czterech Istot żyjących, i na oblicza swe padli przed tronem, i pokłon oddali Bogu, mówiąc: «Amen. Błogosławieństwo i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga Bogu naszemu na wieki wieków! Amen». A jeden ze Starców odezwał się do mnie tymi słowami: «Ci przyodziani w białe szaty kim są i skąd przybyli?»

I powiedziałem do niego: «Panie, ty wiesz». I rzekł do mnie: «To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili. Dlatego są przed tronem Boga i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dzień i w noc. A Zasiadający na tronie rozciągnie namiot nad nimi. Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo pasał ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu».

Zawsze być wpatrzonym w horyzont i nadzieję.

Papież Franciszek - homilia z 2 listopada 2018 r

Prośmy Pana, aby dał nam łaskę, abyśmy nigdy nie utracili pamięci, nigdy nie ukrywali pamięci - pamięci osoby, pamięci rodziny, pamięci ludzi; i aby dał nam łaskę nadziei, ponieważ nadzieja jest darem, który od Niego pochodzi: mieć nadzieję, patrzeć na horyzont, nie pozostawać zamkniętym przed ścianą smutku. Zawsze patrz na horyzont i nadzieję. I proś o łaskę zrozumienia jakie są światła, które będą nam towarzyszyć na drodze, abyśmy nie dali się zwieść i

abyśmy przybyli tam, gdzie jesteśmy oczekiwani z tak wielką miłością.

Nigdy nie należy nikogo naśladować... nawet świętego!

Słowo Jezusa, Orędzie z 9 lutego 1977 r.

Róża jest królową kwiatów. Pokorna **Małgorzata** jest małą perłą szlachetną Zbawiciela, tą, którą się szlifuje według swego upodobania aż do uzyskania podobieństwa z margaretką. Szlachetna **perła staje się** tym, czym się chce... poprzez kształt, jedynie różni się nazwą.

Nie należy nigdy kogoś bezkrytycznie naśladować! Byłoby się wtedy jedynie karykaturą! Co najwyżej można go wziąć za przykład, jeśli jest blisko Boga z uwagi na jego cnoty. Można więc i trzeba **pozostać sobą**, wzorując się na drugim.

Małe dzieci biorą przykład ze swych rodziców. Tak się dzieje w życiu: młodzi przyglądają się życiu starszych, którzy im wytyczają drogę. Święci wskazują drogę do Nieba. Na tej ziemi wytyczyli oni drogi dla przyszłych pokoleń, którzy pójną tą samą drogą.

A Bóg zachowuje w nieskazitelności w sercach ludzkich pamięć o swoich ukochanych, którzy cieszą się już z Nim wieczną szczęśliwością. Prawdą oczywistą jest również to, że ci, którzy poprzedzają, nie są tymi, którzy następują, a wysiłek wspierany łaską jest nierozłącznie związany z każdym ludzkim życiem, które nie może spoczywać na zasłużonych laurach z uwagi na akceptację woli Bożej na skutek własnej wspaniałomyślności, zaczerpniętej bardzo często z wzorowego życia bliźnich.

Kwiat pozostaje kwiatem zamkniętym w swoim wszechświecie!

On może być cały piękny lub usychający. Bóg sam może z nim czynić co zechce. **Róża** daje swoją piękność i swoją woń, **margerytka** może dać jedynie swoje białe płatki i swoje złote serce.

Nie ma **możliwości porównawczej**, lecz istnieje harmonia odcieni i Miłości, bo przecież to ten sam Boski Ogrodnik je hoduje, pozostawiając każdą z osobna w miejscu wskazanym Jego Mądrością, aby razem śpiewać Hymn Miłości!

Myśli na każdy dzień- listopad - rok C

J = Jezus M = Małgorzata

C - 1 listopada

Jakże kocham naturę, gdzie spotykam Umiłowanego. Udaje mi się wtedy zapomnieć, ile kosztują mnie małe dusze. (26 kwietnia 93)

C - 2 listopada

J Wierni Moi, strząśnijcie ten osad, który więzi was na tej niewdzięcznej ziemi. Jak najszybciej wracajcie do prostoty świętej Ewangelii. (17kwiet 93)

C - 3 listopada

J Nikt nie przychodzi do Mnie inaczej jak poprzez Krzyż. Uczyniłem go na miarę każdego z was. (7 kwietnia 93)

C - 4 listopada

M On (Jezus) Chciał nauczyć ich dobroci. Napotkał nieprzejednaną nienawiść... (7 kwietnia 93)

C - 5 listopada

J Nawet gdyby była tylko jedna kochająca dusza w kaplicy, uczynię z niej obecność przepelniającą świat. (29 marca 93)

C - 6 listopada

J Nie poddawaj się wątpliwościom, w trudnych chwilach, jakie przeżywasz. Jak Jan, spocznij na Moim Sercu. (11 marca 93)

C - 7 listopada

J Uwielbiaj Mnie w duchu i prawdzie, a ja dokonam reszty. (1 marca, 93)

C - 8 listopada

J W Prawdziwej Miłości wszystko jest piękne, wszystko jest czyste i wszystko staje się łaską w Moich Oczach. (27 lutego 93 r.)

C - 9 listopada

J Trzeba by każdy zagłębił się w siebie, poprzez modlitwę do Ducha Świętego. Wtedy uświadomi sobie co jest dobre, a co złe. (13 lutego 93)

C - 10 listopada

J Dusze są w stanie śmiertelnego grzechu. Wasza jedyna siła to modlitwa i pokuta. (13 lutego 93)

C - 11 listopada

M Mój Boże, spraw bym stawała się mniejsza w moim „ja” a wzrastała w Twojej Miłości. (4 lutego 93)

C - 12 listopada

Od dawna, mój słodki Panie, mówię „tak” Twojej woli i nigdy go nie cofnę. (30 sty 93)

C - 13 listopada

Bóg, w swojej Dobroci daje każdemu tylko to co, dzięki miłości, może znieść. (28 stycznia 93)

C - 14 listopada

J Wbrew sobie, sprawię wiele bólu, ale będę czuwał by strumień łaski, Moje Miłosierdzie, orzeźwił zranione dusze. (20 sty 93)

C - 15 listopada

J Moim Miłosierdziem wyznaczyłem barierę nieprzekraczalną dla strachu. (3 stycznia 93)

C - 16 listopada

*J W Mojej Chwale, gdziekolwiek jestem, nie przestaję cierpieć **w was i przez was.** (3 stycznia 93)*

C - 17 listopada

M Krzyż jest w każdej duszy, w cierpieniu świata, który nie zna Boga. (2.01.93 .01stycznia 93)

C - 18 listopada

M Jakież to prawdziwe, że człowiek jest wielki tylko wtedy gdy klęczy przed Bogiem. (31 grudnia 92)

C - 19 listopada

J Zanurz się w Nieskończoność, gdzie tylko cisza Miłości może odpowiedzieć na twoje pragnienia. (28 grudnia 92)

C - 20 listopada

M To co teraz dzieje się na świecie jest przerażające, ale jeśli spędzam czas na zamartwianiu się, kradnę ten czas Miłości. (26 grudnia 92)

C - 21 listopada

Bóg nie jest kochany! Ale we mnie, Spokój Boży, zasadza się na pewności jego tryumfu w dniu, który sobie wybrał. (26 grudnia 92)

C - 22 listopada

M Małość! Małość! Och! Gdybyśmy lepiej Cię rozumieli. Niemocy Boga, gdybyśmy Cię lepiej rozumieli!(17 grudnia 92)

C - 23 listopada

M Jeśli nie jestem już z tego świata, jeszcze go Kocham, bo jest tak bardzo nieszczęśliwy. W Twym nieskończonym Miłosierdziu, uratuj go! (5 grudnia 92)

C - 24 listopada

J Anioł może mi dać tylko swoje uwielbienie, a Ty, tutaj, dajesz mi dusze. (1 grudnia 92)

C - 25 listopada

J Połączcie się z cierpieniem ludów. Jestem waszą Siłą. Obejmijcie modlitwą tych, którzy odmawiają Mi swojego serca. (30 listopada 92)

C - 26 listopada

J Nie można potępiać Miłości, trzeba jej służyć. Nie popiera się zła — trzeba je tępić.(14 czerwca 77)

C - 27 listopada

M Nadzieja i Zaufanie są rzadkim pożywieniem w tym niespokojnym świecie. Dlatego trzeba wysławiać te cnoty w zasmuconych duszach i w duszach apostoelskich. (15 listopada 92)

C - 28 listopada

M Niech świat nie czyni sobie złudzeń i niech nie żyje wedle złudzeń, których jest pełen. Bóg objawi swoją wszechmoc w dniu przez siebie wybranym. (7 listopada 92)

C - 29 listopada

J Tak, na pewno, maluczcy pozostaną małymi w rozumieniu ludzi tego świata pełnego kłamstwa. To tylko pozory, uwierz mi, bo oni zwyciężą nienawiść i Miłość będzie królować. (1 listopada 92)

C - 30 listopada

J Niech taka będzie wasza modlitwa: Przyjdź, Panie Jezul Przyjdź Maryjo, nasza słodka Matko serc! Módlcie się za nami, biednymi grzesznikami. (29 października 92)

LEGION MAŁYCH DUSZ W ARGENTYNIE

Historia początków - Świadeństwo Alberto Cervi

Regularnie bywałem w domu **Alfredo i Lucii Gaburro**, bardzo chrześcijańskich małżonków, gdzie mogłem zobaczyć wielką miłość i cześć oddawaną Maryi. Prowadzili małą księgarnię z Orędziami Jezusa i Maryi, kilka książek bez imprimatur kościelnych, które w tamtym czasie (lata 80) były przyjmowane z pewną nieufnością.

Spotkania modlitewne odbywały się w ich domu, w czasie których odmawialiśmy Różaniec Święty.

Wśród książek, które mi dali, była jedna, (otrzymali ją z Chile), która zwróciła moją uwagę:

***"Orędzie Miłosiernej Miłości dla małych dusz"
Dziennik Małgorzaty.***

Kiedy przeczytałem kilka, różnych fragmentów, **zachwyciły mnie słowa Jezusa**, kupiłem ją i zacząłem czytać codziennie.



Napisałem do Hiszpanii do prezydenta Legionu w tym kraju i wyraziłem chęć zapisania się jako „mała dusza”. Pani **Annie Denis** odpowiedziała, że latynoamerykańskie Centrum Legionu znajduje się w Chile, a Międzynarodowe Centrum w Belgii, gdzie mieszkała Małgorzata.



Katedra w Buenos Aires

Niezwykłe jest to, że p. Gutovnik uzyskał imprimatur książki podpisanej przez biskupa diec. Quilmes: biskupa Novaka. Ze swojej strony przyniosłem imprimatur biskupa pomocniczego Buenos Aires: biskupa Leadena. Mieliśmy więc zgodę dwóch biskupów argentyńskich.

Druk pierwszych książek - Organizacja ruchu

Bardzo hojna osoba, **dr Popescu**, rumuński psycholog, przyczynił się finansowo do wydrukowania pierwszego wydania książki, w liczbie 1000 egzemplarzy.

Pierwszym prezesem był José Gutovnik, a następnie Stanko Jerebic, Alberto Cervi i Carlos Origuela. Tak było do czasu, dopóki siedziba

Poinformowała mnie również, że jest też inna osoba: pan **José Gutovnik**, znany również jako „mała dusza” z Buenos Aires. Dzięki kontaktowi nawiązanemu w 1983 r. z prezydentem Legionu w Hiszpanii, panią Annie Denis de Sánchez, mogliśmy spotkać się (z panem José Gutovnik i Alberto Cervi) w cukierni przy Mayo Avenue, w kawiarni „Tortoni” w Buenos Aires. Ponieważ się nie znaliśmy, zgodziliśmy się, że pierwszy przybywający położy na stole książkę „Orędzie Miłosiernej Miłości dla małych dusz”.

Narodowego Centrum przeniosła się do **Corrientes**, podczas kadencji obecnej prezes, Eleny Beatriz Lugo.

Rozpowszechnianie Orędzia w Argentynie

Książki "Orędzie Miłosiernej Miłości do małych dusz" są dystrybuowane w **katolickich księgarniach** w Argentynie i to sprawia, że wiele osób z różnych prowincji, może je poznać. Książka jest bardzo dobrze przyjęta i stale poszukiwana. Krewni, którzy kupili książkę, przekazują ją, sobie nawzajem a także do innych osób, ułatwiając w ten sposób jej szybkie rozpowszechnianie.

W każdej książce był formularz, który mógł wypełnić każdy, kto chciał należeć do Legionu Małych Dusz, co umożliwiło prowadzenie rejestru legionistów.

Kwartalny biuletyn

W 1984 r. Argentyńscy odpowiedzialni postanowili publikować „Przegląd małych dusz” raz na kwartał, czyli cztery wydania rocznie. Publikowali listy Małgorzaty i niektóre Orędzia ze swoimi refleksjami, a także diecezjalne wiadomości pastoralne Kościoła Katolickiego i historie świętych z przesłaniem od Świętego Jana Pawła II.

W ten sposób powstały różne wyspy świętości w prowincjach Salta, Jujuy, Chaco, Formosa, Tucumán, Misiones, Corrientes, Cordoba, Santa Fe, Buenos Aires, Mendoza, San Juan i Entre Rios.

O. Hugo Cornelissen i S. Laura Arancibia

Wizyty księdza Hugo Cornelissena i siostry Laury Arancibia od wczesnych lat 90 XX wieku umożliwiły pierwsze narodowe spotkania małych dusz w Argentynie, w obecności **kardynała Raúla Francisco Primatesta** i krajowego doradcy duchowego, **ojca José Di Barbory**. Dni krajowe odbywały się najpierw co pięć lat, a następnie co dwa lata.

Mała Dusza Alicja Zampar precyzuje

W Kordobie kardynał Raul Francisco Primatesta poprosił **ojca Calixto Camiloni** o przeczytanie Oredzia Miłosiernej Miłości i przekazanie jego treści, aby autoryzować książkę i polecić jej czytanie. W ten sposób ruch Legionu Małych Duszy Archidiecezji Cordoba został zarejestrowany w Wydziale Świeckich i poinformowano o tym parafie.



Katedra w Kordobie

Ojciec Rubén Viani, ojciec Juan José Tenor i ojciec Hector Moreta byli kolejno duchowymi doradcami Małych Dusz w Kordobie.

Matka Laura Arancibia z Zakonu Sług Serca Jezusa towarzyszyła Centrum Legionu w Kordobie w latach 1990–2008, podczas dni formacyjnych i rozmów na temat duchowego dzieciństwa, charyzmatu Legionu, jego specyfiki, misji wysepki i każdej małej duszy, rozwój wysepki, poznanie duchowej drogi Małgorzaty, jej życia i wzrastanie w świetle czterech tomów Oredzia. Oto niektóre z opracowanych przez nią tematów.

W Kordobie liczba wysp Świętości wzrosła do ponad osiemdziesięciu w 1995 r., co trwało do 2000 r. Wiele z nich powstało, szczególnie dzięki akcji małej misjonarki o imieniu **Maria Elena Bambill de Chavez**, która codziennie wyrusza w drogę z Różańcem Świętym, Biblią i Oredziem Miłosiernej Miłości. Potem liczba wysp zaczęła się zmniejszać, a te, które pozostały stały się zamknięte i odizolowały się od siebie. Większość z nich składała się z pięciu lub sześciu wiernych.

Relacje z innymi ruchami i stowarzyszeniami kościelnymi.

Dzięki Matce Przełożonej Karmelitanek Bosych, spotkania odbywały się co dwa miesiące przez wiele lat w klasztorze św. Teresy od Jezusa z Ojcem Calixto Camiloni. Archidiecezja Cordoba, za pośrednictwem wikariusza, zaprasza od 1998 roku, dwa razy w roku, do przeżywania diecezjalnego dnia duszpasterskiego, podczas którego wspólnie modlimy się i wymieniamy na temat charyzmatów, działań i wyzwań specyficznych dla każdego ruchu.

Rekolekcje narodowe.

Podczas rekolekcji krajowych w 2011 i 2012 r. byliśmy prowadzeni przez naszego kierownika duchowego z Ameryki Łacińskiej, **ojca Juan Cortés**, z Zakonu Przemienienia Pańskiego. W wyniku tych narodowych rekolekcji powstała pierwsza Rada Prowincji w Kordobie, złożona z pięciu członków, której przewodniczy pani Nelly Rocca.

W 2015 r. Podczas rekolekcji w La Falda (prowincja Kordoby), w obecności naszego krajowego kierownika duchowego, **ojca Antonio De Iacovo**, Rada Prowincji została odnowiona dzięki pani Dolores Toutain, prezesa Rady. Obecnie Rada składa się z pięciu członków. Prezesa: Lucia Alinari i Wiceprezesa: Nestor Chávez. Istnieje 10 wysp świętości z 72 małymi duszami.

W świetle Ewangelii i Orędzia

Co cztery soboty miesiąca odbywa się spotkanie ze wszystkimi Małymi Duszami, aby kontynuować formację w świetle Ewangelii i Orędzia Miłosiernej Miłości. W parafii Świętej Rodziny odbywa się adoracja z udziałem kierownika duchowego **Siostry Eleny Lopez** i animatorki **Siostry Leonides Gutierrez**.

Kapłani, siostry zakonne, świeccy ludzie w służbie Orędzia

Ojciec Hugo Cornelissen odwiedzał prowincje Republiki Argentyńskiej od 1990 do 2005 roku. Zawsze przekazywał w bardzo prosty, głęboki i charyzmatyczny sposób naukę Miłosiernej Miłości.

W prowincji Santa Fe od 30 lat Siostra Renilda Fóppoli prowadzi dwie wysepki liczące ponad 40 członków w miejscowościach Esperanza i Rafaela. Po jej śmierci w Esperanzynie, mała dusza Ana María Drag nadal przewodniczy spotkaniom.

W prowincji Posadas mała dusza Teresa Fiat kieruje ruchem od wielu lat.

Przedstawiła książkę Orędzie Miłosiernej Miłości i nasze statuty różnym biskupom, którzy następowali po sobie. Ale dopiero w 2017 roku, kiedy **biskup Juan Rubén Martínez** przyjął na audiencji Małe Dusze, Legion został uznany za ruch świecki, z opiekunem ojcem Javiera od św. Katarzyny.

Ojciec Javier został zastąpiony przez ojca Sebastiana, który przydzielił grupie kaplicę św. Teresy, w której Legion jest obecny i przynosi dobre owoce. **Teresa Fiat** rozpowszechniła dzieło Małgorzaty aż do Iguazú w czasach **biskupa Piñy**, który wyraził entuzjazm i powiedział jej: „Rozpocznij pracę już teraz”. Mgr Piña został wysłany do kaplicy San Roque Gonzalez z Ojcem Carmelo.

Dziś Teresa kontynuuje współpracę z nową Komisją z zewnątrz. Duża grupa z tej prowincji uczestniczyła w spotkaniu narodowym, które odbyło się w Corrientes w dniach 14, 15 i 16 września 2018 r. Obecnie mała dusza, Nancy Times, przewodniczy we współpracy z innymi siostrami. Pan działa.



Katedra Santa Fe



*Bazylika Matki Bożej Różańcowej
w Itati*

pierwszej i jedynej wysepki pojawiły się następne aż do Itati. Odwiedzałem jedną na dzień w różnych dzielnicach. Stworzyły się przyjaźnie i dorastaliśmy w miłości. Raz w miesiącu spotykaliśmy się z kierownikiem duchowym, Ojcem José. Kiedy ojciec Hugo Cornelissen dowiedział się o naszym istnieniu, przybył do Corrientes ..

W Corrientes odbyło się kilka spotkań. W zmianie biskupa przedstawialiśmy się jako istniejąca grupa w diecezji, ale dopiero wraz z przybyciem biskupa

W Corrientes, pierwsza wyspa świętości spotyka się w domu Carmen Rodríguez, w dzielnicy, w której jest 300 innych domów., od 1986 roku, w towarzystwie księdza José Di Barbory, który przez wiele lat był krajowym doradcą duchowym.

To w 1989 roku autor tego raportu opatrznosciowo doświadczył istnienia Legionu. Następnie sam dołączył, stopniowo zapraszając braci do grupy. W 1990 roku, na prośbę różnych ludzi i w porozumieniu z liderem



*Notre Dame z Itati,
Patronka Corrientes*

Andrésa Stanovnika w 2007 r. zostaliśmy zaakceptowani i włączeni jako członkowie grup świeckich w diecezji.

Po śmierci ojca José Di Bárbara, który wspaniale wypełnił swą misję doradcy Legionu, księży **Roberto Maidana i Marcelo Domingo** zastąpili go. Obecnie mamy duchowego kierownika i doradcę, który z oddaniem i prawdziwym duchem małości wykonuje misję wyznaczoną przez Pana, aby towarzyszyć nam na Małej Drodze Duchowego Dzieciństwa.

Zaangażowanie w parafiach

Istnieje 20 wysp świętości. Ich członkowie, oprócz tego, że stają się mali, wykonują różne apostołstwa w swoich parafiach, w posłuszeństwie swoich kapłanów. Organizowane są otwarte rekolekcje, aby wymieniać się z innymi grupami Kościoła, a tym samym poznawać sens naszej rzeczywistości.

Spotkania wysp świętości

Każde spotkanie wysepki nie trwa dłużej niż dwie godziny i obejmuje wezwanie do Ducha Świętego, rozważania Różańca Świętego, medytację, pieśni, czytanie Słowa Bożego, komentarz do katechezy, jak również medytacja i komentarz do przesłania z jednego z tomów książki Oędzie Miłosiernej Miłości do Małych Dusz. Spotkanie kończy się gestami przyjaznych uczuć między małymi duszami i żegnamy się aż do następnego spotkania...

Elena Beatriz Lugo
Prezes Legionu w Argentynie.



I dziękujemy
Duchowi Świętemu
że dał Kościołowi
papieża z Argentyny

**Z Ojcem Świętym Franciszkiem i w jego intencjach
niech wszystkie Małe Dusze z całego świata
modlą się do Matki Bożej z Luján, patronki Argentyny!**



* * *

**Aneks dla wydania Polskiego, napisany
przez Legion Małych Dusz w Polsce.**

***AKTYWNOŚĆ LEGIONU MAŁYCH DUSZ
W POLSCE***

Jeśli Dobry i Miłosierny Bóg pozwoli to w 2020 r. planujemy
następujące rekolekcje i dni skupienia:

REKOLEKCJE W BELGII:

Termin: 14.07. ; powrót 20.07.2020 r.

Miejsce: Sanktuarium Maryjne w Banneux,
Centrum Legionu Małych Dusz - Chevremont w Belgii;

Zapisy: Ewa Łonicka tel. 502-135-757 **do 02 lipca**

(podajemy nr pesel; wpisowe 300 zł)

Koszt od 760 zł, do 1000 zł w zależności od pokoju, który wybieramy.

NOCNE CZUWANIE W CZĘSTOCHOWIE

17 KWIETNIA 2020

Tak jak zawsze w Piątek po Wielkanocy

REKOLEKCJE W CHECHLE od 25 do 28 czerwca.

Dojazd do Chechła jest następujący:

Wsiadamy do pociągu na stacji Łódź Kaliska, pierwsza stacja za Pabianicami to Chechło, wysiadamy - po przejściu przez ulicę idziemy prosto ok. 8 minut. Na rogu jest figura Matki Bożej, idziemy jeszcze ok. 200 m i już jesteśmy na miejscu, ul. Lipowa 46 b. Gdyby były problemy pytać o ks. Kazimierza Bartkiewicza. Zabieramy pościel i prowiant. Kuchnia jest na miejscu, sami gotujemy.

OGÓLNOPOLSKI DZIEŃ SKUPIENIA MAŁYCH DUSZ:

28 czerwca - niedziela

Łódź, ul. św. Teresy 6 (Karmel), godz. 11:00 - 17:00

11³⁰ – Eucharystia; 13⁰⁰ – obiad

14⁰⁰ – świadectwa, adoracja Najśw. Sakramentu

16³⁰ - zakończenie

Aby uczestniczyć w tym dniu, jak i w rekolekcjach, nie trzeba należeć do Legionu, mogą przyjść wszyscy.

23 maja 2020 r.

Wyjazd do Oświęcimia – zwiedzanie obozu koncentracyjnego
Adoracja Najświętszego Sakramentu w Sanktuarium Miłosierdzia w
Krakowie – Łagiewnikach.

Zapisy: Ewa Łonicka tel. 502-135-757

Zdzisław Wójtowicz był więźniem obozu w Oświęcimiu. To on razem z ks. prałatem Józefem Gorzelanym, budowniczym kościoła Arka Pana w Nowej Hucie w Krakowie rozpowszechnił Orędzie w Polsce od 1981 r. Od nich zaczęło istnieć w Polsce dzieło Małych Dusz.

* * *

Od października 2019 r. w internecie na kanale: **you-tube możemy odsłuchać Orędzie w wersji audiobooka. Aby to zrobić należy wpisać na you tube:**

**Ku Bogu Orędzie Miłosiernej Miłości.
Prosimy: przekaz tę wiadomość dalej.**

Od września 2018 r. nasza wspólnota podjęła posługę w schronisku dla bezdomnych mężczyzn im. św. Brata Alberta w Łodzi, ul. Nowe Sady 17. Współpracujemy z siostrami Misjonarkami Miłości (św. Teresy z Kalkuty). W 3 –cie piątki miesiąca jest Msza Św. o godz. 15⁰⁰.

Jest też możliwość zaangażowania się w pomoc ubogim w domu Sióstr Misjonarek Miłości w Łodzi, ul. A. Struga 90A.

Można pomagać np. w przygotowaniu i wydawaniu posiłków, ale można czytać ubogim Pismo Św., Orędzie i pomagać zrozumieć Słowo. W domu sióstr powstała grupa, gdzie małe dusze czytają Orędzie ubogim. Spotkania są w 1-sze i 3-cie środy miesiąca o godz. 16.40.

Od kwietnia 2018 r. nasza wspólnota podjęła posługę w Centrum Rehabilitacyjno-Opiekuńczym w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 255/267 (przebywa tam ok. 600 osób). W bloku C na pierwszym piętrze jest kaplica, tam spotykamy się w 2-gie i 4-te czwartki miesiąca o godz. 14.30, aby czytać i rozważać Orędzie Miłosiernej Miłości. Przed wizytą prosimy o kontakt: 502-135-757.

Osoby z Łodzi i okolic, jeśli czują się na siłach, zapraszamy do pomocy. Pozostałe małe dusze prosimy o modlitwę w tej intencji.

Ks. Grzegorz

COMIESIĘCZNE DNI SKUPIENIA:

- 1 **Sanktuarium Miłosierdzia Bożego** w Łodzi, ul K. Baczyńskiego 156, pierwsza sobota miesiąca, godzina 14⁰⁰, prowadzi Asystent Kościelny Legionu Małych Dusz Archidiecezji Łódzkiej ks. Grzegorz Nowak, odpowiedzialna Jadwiga Kucharska.

- 2 **Parafia Zesłania Ducha Świętego**, Łódź ul. Piotrkowska 2,
pierwsza sobota miesiąca po Mszy Św. o godz. 8⁰⁰, odpowiedzialna Janina Michalak, prowadzi ks. Grzegorz Nowak.
- 3 **Parafia Chrystusa Odkupiciela**, Łódź ul. Żubardzka 28, pierwsza sobota miesiąca, godz. 16⁰⁰.
- 4 **Parafia Św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny**,
Łódź ul. Ogrodowa 22, **1 -sze wtorki** miesiąca:
adoracja Najśw. Sakramentu po Mszy Św. o godz. 18⁰⁰;
3 – cie wtorki miesiąca: spotkanie po Mszy Św. o 18⁰⁰
odpowiedzialna Ewa Łonicka.
- 5 **Parafia M. B. Jasnogórskiej**, Łódź ul. Gogoła 12, trzeci czwartek
miesiąca po Mszy Świętej o godz. 18.⁰⁰, odpowiedzialna Teresa
Każmierczak.
- 6 **Parafia Najświętszej Maryi Panny Różańcowej w Zgierzu**,
ul. Parzęczewska 20 - drugi wtorek miesiąca, godzina 17⁰⁰,
przed wieczorną Mszą Świętą - odpowiedzialna Ewa Łonicka.
- 7 **Parafia Św. Katarzyny w Zgierzu**, Pl. ŚW. Jana Pawła II –trzeci wtorek
miesiąca, po Mszy Św. o godz. 17³⁰; odpowiedzialna Maria Stańczyk
- 8 **Parafia Św. Archaniołów Rafała i Michała w Aleksandrowie
Łódzkim**, ul. Wojska Polskiego 3 – druga sobota miesiąca, godz. 14⁰⁰,
odpowiedzialna Izabela Szewczyk.
- 9 **Parafia Zesłania Ducha Świętego w Aleksandrowie
Łódzkim**, ul. Piłsudskiego 1 – pierwsza sobota miesiąca,
po Mszy Św. o godz. 18⁰⁰, odpowiedzialna Grażyna Pawlak.
- 10 **Parafia Podwyższenia Świętego Krzyża w Moszczenicy**,
ul. Cmentarna 6 - druga środa miesiąca, po Mszy Św. o godz. 18⁰⁰,
odpowiedzialne: Teresa Becherka i Emilia Reczyk
- 11 **Parafia Narodzenia N.M.P. w Pruszkowie**, ul. 3-go Maja 9,
druga środa miesiąca po Mszy Św. o godz. 18⁰⁰
opiekun ks. Artur Kaczyński, odpowiedzialna Teresa Belka.
- 12 **Parafia Imienia NMP w Warszawie**, ul. Bursztynowa 16,
pierwsza sobota miesiąca, po Mszy Świętej o godz. 7⁰⁰,
opiekun ks. Artur Mościcki, odpowiedzialna Małgorzata
Grochowska.

- 13 **Parafia Św. Urszuli Ledóchowskiej** Łódź, ul. Obywatelska 60
każdy piątek po Mszy Św. o godz. 18⁰⁰.
Prowadzi ks. Grzegorz Nowak.
- 14 **Dom sióstr Misjonarek Miłości** Łódź, ul. A. Struga 90A
1 i 3 środa miesiąca godz. 16.30.
Prowadzi: Izabella Szwertner.
- 15 **Centrum Rehabilitacyjno-Opiekuńcze w Łodzi,**
ul. Przybyszewskiego 255/267 2-gie i 4-te czwartki miesiąca
godz. 14.30. Prowadzi: Ewa Łonicka.

Asystent Kościelny Legionu Małych Dusz:

Ks. Grzegorz Nowak, 95-562 Łódź, ul. Obywatelska 60

e-mail: nowakg7@gmail.com

strony internetowe: www.maledusze.com.pl

<https://sites.google.com/site/malychduszchevremont>

w języku francuskim : <https://sites.google.com/site/petitesameschevremont>

Od września 2018 r. Stelle wydajemy jeden raz na kwartał, jako kwartalnik. W Centrum Legionu, w Chevremont, Stella jest wydawana co miesiąc w jęz. francuskim i wysłana do nas, następnie tłumaczymy ją na język polski, drukujemy i wysyłamy do małych dusz, które mieszkają poza Łodzią. Ponieważ są tylko dwie osoby, które się tym zajmują, dlatego trudno jest nam wydawać Stellę co miesiąc. Zapraszamy osoby, które chciałyby zaangażować się i pomagać nam w wydawaniu Stelli.

Uwaga dla osób otrzymujących kwartalnik przez pocztę w wersji drukowanej, (wersja elektroniczna jest bezpłatna. W tym przypadku prosimy o dobrowolną ofiarę na pokrycie kosztów tłumaczenia i działania naszej wspólnoty): wpłatę za Orędzia i za kwartalniki prosimy dokonywać na konto naszego stowarzyszenia. Za kwartalnik (7 zł) prosimy wpłacać raz w roku – w styczniu za cały ubiegły rok.

DANE DO PRZELEWU BANKOWEGO W POLSCE:

Stowarzyszenie Legion Małych Dusz:

Bank Millennium S.A. 02-593 Warszawa, ul. Żaryna 1A

Nr konta: 22 1160 2202 0000 0001 7874 4151

Waluta Euro: PL 59 1160 2202 0000 0001 7874 4261

SWIFT: BIGBPLPW



O Jezu! Obym mogła powiedzieć wszystkim **małym duszom** jak niewysłowiona jest twoja łaskawość... czuję, że gdybyś, co niemożliwe, znalazł duszę słabszą i mniejszą od mojej, spodobałoby ci się obsypać ją jeszcze większymi łaskami, gdyby z całkowitą ufnością powierzyła się twojemu nieskończonemu miłosierdziu...

Ale dlaczego pragnąc przekazywania Twoich tajemnic miłości, o Jezu, czyż to nie Ty sam mnie ich nauczyłeś i czy nie możesz objawić ich innym?...

Tak, wiem o tym i błagam cię, żebyś to zrobił, błagam cię, żebyś spuścił swoje boskie spojrzenie na **wielką liczbę małych dusz**.....

Błagam cię, abyś wybrał **legion małych ofiar godnych Twojej MIŁOŚCI!**...

Zupełnie mała s. Teresa od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza,
Zakonnica, karmelitanka niegodna
Dzieje Duszy, Poznań 2005, s.274 rękopis M 5v

* * *

Subskrypcja STELLA CHÈVREMONT (dziesięć emisji rocznie)

W przypadku wersji drukowanych można się skontaktować

- albo do waszego moderatora diecezjalnego lub narodowego
- albo bezpośrednio do Międzynarodowego Centrum

pocztą do: Legion Małych Dusz - rue de Chèvremont, 99
4051 - CHAUDFONTAINE (Belgia)

e-mailem na adres: petitesames@proximus.be

- | | |
|--------------------------------|---------------------------|
| - Belgia: 16 € | transfer międzynarodowy |
| - Inne kraje europejskie: 27 € | Legion Małych Dusz |
| - Reszta świata: 31 € | IBAN: BE74 3400 1204 4307 |

W przypadku wysyłek: wyślij swój adres e-mail na adres
vox.chevremont@gmail.com

Określ, w jakim języku chcesz otrzymywać STELLĘ.

Obecnie dostępne: niemiecki - angielski - hiszpański - francuski
holenderski - polski - portugalski - wietnamski.

Drodzy czytelnicy, nie zapomnijcie!

Międzynarodowe Centrum Chèvremont
żyje tylko dzięki darowiznom:
Legion Małych Dusz
IBAN: BE74 3400 1204 4307

STELLA CHÈVREMONT - BIULETYN MIESIĘCZNY 4. rok nr 6-7-8

Czerwiec-lipiec-sierpień 2019 Skrytka pocztowa: FLERON 4620

Edykt. resp. Marcel Blanchet, Centrum Legii Małych Dusz

Rue de Chèvremont, 99 - 4051 CHAUDFONTAINE - Belgia

Tel. : 04 / 365.44.72 - e-mail: petitesames@proximus.be

<https://sites.google.com/site/petitesameschevremont>

